

Jan Mazur OSPPE

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

O PRZEMIANACH MORALNOŚCI POLSKICH MATURZYSTÓW
RECENZJA KSIĄŻKI

Janusz Mariański, *Przemiany moralności polskich maturzystów w latach 1994–2009. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, 576 stron (ISBN 978-83-7702-298-6).

Omawiana publikacja książkowa stanowi socjologiczną analizę przemian moralności maturzystów w Polsce na przestrzeni lat 1994–2009. Autor, wybitny badacz i znawca przedmiotu – ks. prof. dr hab. Janusz Mariański z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, ukazuje całą problematykę przemian w kontekście transformacji ustrojowej i kulturowej, w jakiej znajduje się społeczeństwo polskie od 1989 roku. Niezwykle klarowne, ułatwiające lekturę książki są uwagi zawarte we *Wstępie*. Okres transformacji autor identyfikuje jako fazę „zasadniczych zmian związanych z odchodzeniem od modelu społeczeństwa o monocentrycznym ładzie społecznym do społeczeństwa o ładzie postmonocentrycznym, w przyszłości o ładzie policentrycznym. Niektórzy – jak dalej zaznacza ks. Mariański – mówią o społeczeństwie przejścia między tradycją i ponowoczesnością, o społeczeństwie posttotalitarnym, postkomunistycznym, pluralistycznym, późnego kapitalizmu, konsumpcyjnym, obywatelskim, sieciowym, nieustannej zmiany, postmaterialistycznym, zglobalizowanym itp. Wszystkie te określenia – według autora – ujawniają pewne sektory przemian we współczesnych społeczeństwach i wskazują na te, które są bardziej dostrzegalne i jakby w ofensywie. Niezwykle wyraźne zmiany w obszarze życia gospodarczego, politycznego, społecznego i kulturowego pociągają za sobą różnorodność opisów tego stanu rzeczy” (s. 7).

Kształtujący się więc w Polsce i w całym postmodernistycznym świecie nowy ład posiada swój własny, nowy kontekst, w którym funkcjonują wartości, normy i wzory zachowań młodego pokolenia Polaków. W tej perspektywie ks. Mariański zakłada, że istnieje związek między makrosocjalnymi tendencjami a przebiegiem rozwoju życia moralnego młodzieży, która „podejmuje samodzielną refleksję i zaczyna kwestionować to, czego nauczyła się w dzieciństwie i wczesnej młodości, oraz buduje swoją tożsamość osobową i społeczną” (s. 8).

Trzeba przyznać, że diagnoza autora odnośnie do moralnej kondycji współczesnych społeczeństw odznacza się ogromną rzetelnością i trafnością zarazem. Słusznie zauważa on, że w ponowoczesnym świecie znaczenia nabierają wartości przeżyciowe związane z lękiem przed niespełnieniem (doznaniowe), przyjemnościowe („cies się chwilą”, „przeżyj swoje życie”) i postmaterialistyczne (wrażna potrzeba samorealizacji i samoekspresji). Stanowią one podłoże, a także konsekwencję indywidualizmu, który szczególnie rozwija się w społeczeństwach o kulturze „wielokrotnych wyborów”, o zróżnicowanych modelach życia, spośród jakich można dokonywać wyborów, wykorzystując maksymalnie każdą chwilę („chcemy wszystko i to natychmiast”). Otóż – jak pisze ks. Mariański – kształtują się wtedy postawy i zachowania zróżnicowane, zindywidualizowane (wielość opcji, tożsamość „patchworkowa”, „biografia puzzli”). Dlatego procesy, związane ze wzrostem poczucia indywidualnej wolności powodują, że także i wartości moralne stają się swego rodzaju wartościami emancypacyjnymi, uwalniającymi się spod wpływów religii (por. s. 10).

W sumie książka sytuuje się w szeregu absolutnie specjalistycznej literatury przedmiotu, zważywszy na ukazanie złożonego i bardzo zróżnicowanego kontekstu kulturowego, który został przez autora przywołany nie tylko we *Wstępie*, ale także przy okazji dokonywanej analizy wyników badań. Przeprowadzili je uczestnicy seminarium magisterskiego z socjologii moralności (KUL) w wybranych miastach: Dęblinie, Gdańsku, Kraśniku, Puławach i Szprotawie. Wyniki badań maturzystów w roku szkolnym 2008/2009 zostały skonfrontowane ze stanem badań z 1994 roku w tych samych miastach i szkołach. Dzięki temu można było dokonać identyfikacji i oceny trendów, jakie przynosi zmienna rzeczywistość społeczno-kulturowa dotknięta kryzysem wartości i erozją moralności.

Cały projekt badawczy oparty na przeprowadzonej ankiecie (jej kwestionariusz łącznie z metryczką liczy aż 80 pytań) i analizie obszernej literatury przedmiotu, zrealizowany został w ramach sześciu rozdziałów. Pierwszy z nich, noszący tytuł *Socjologia i moralność*, posiada czysto teoretyczny charakter i stanowi syntetyczne wprowadzenie w przedmiot socjologii moralności w kontekście wyzwań ze strony współczesnej kultury. Pozostałe rozdziały mają charakter wybitnie specjalistyczny. Skonstruowane są zgodnie z powszechnie przyjętymi wymogami socjologicznej metodologii badawczej. Rozdział drugi podejmuje problematykę i metodę badań własnych oraz charakterystykę zbadanych zbiorowości, zaś rozdział kolejny wskazuje na ogólne orientacje moralne badanych maturzystów. Niezwykle interesujące są trzy kolejne rozdziały. Dwa z nich traktują o moralności w jej szczególnie ważnych odniesieniach: prospołecznym i egoistycznym oraz godnościowym. Natomiast rozdział szósty przynosi próbę odpowiedzi na pytanie o relację między religijnością i moralnością, podnosząc kwestię: przeciwieństwo czy komplementarność?

Tytułem prezentacji przynajmniej niektórych treści warto zwrócić uwagę na ostatni rozdział, który zawiera rozważania na temat zależności religii i moralności. Mając na uwadze wyniki przeprowadzonych badań, autor stwierdza, że „zasady moralne katolicyzmu znajdują się w polu akceptacji maturzystów, ale jest to niejednokrotnie akceptacja częściowa i w zasadzie krytyczna. Tylko co dziesiąty badany nie wyraża zastrzeżeń w odniesieniu do zasad moralnych katolicyzmu ani nie domaga się uzupełnień innymi zasadami moralnymi („moralność katolicka jest słuszna i wystarczająca”). Również więcej niż co dziesiąty badany maturzysta stwierdza, że moralność katolicka

jest mu całkowicie obca. Religia, a tym bardziej Kościół przestają być najwyższą wartością, według której dokonuje się wyboru między alternatywnymi kierunkami działania. Moralność i religia są pojmowane jako dwie rzeczywistości luźno ze sobą powiązane, a w niektórych kwestiach w ogóle niepowiązane z sobą” (s. 485).

W tym miejscu nie sposób nie odnotować jeszcze jednej ważnej uwagi autora: „Stosunkowo szeroka ogólna akceptacja moralności katolickiej nie znajduje potwierdzenia w uznaniu religii jako źródła moralności. Tylko zdecydowana mniejszość badanych maturzystów dostrzega konieczne związki między religią i moralnością. Znacznie więcej jest tych, którzy te związki dostrzegają w sposób mniej kategoriyczny lub w ogóle je kwestionują” (s. 486).

Spoglądając całościowo na prezentowane dzieło, z łatwością można znaleźć potwierdzenie ujawniającej się w Polsce ogólnej tendencji do autonomii różnych decyzji i wyborów w odniesieniu do zasad i reguł moralnych, co – zdaniem wielu badaczy – w pewnym sensie odpowiada logice rozwoju moralnego: od moralności heteronomicznej do moralności samorealizacji, samorefleksji i autonomii. Jednak rozwój ten zostaje totalnie kwestionowany na skutek wyraźnego chaosu aksjologicznego, czego wyrazem jest zanikające poczucie odpowiedzialności za siebie i innych, osłabienie szacunku dla *sacrum* i odrzucanie uniwersalnych zasad moralnych. Coraz bardziej upowszechnia się przekonanie, jakoby w społeczeństwie wszystko było czy być powinno moralnie neutralne. Słusznie więc ks. Mariański konkluduje, że wizja takiego społeczeństwa jest przerażająca. Dlatego wskazuje on na niezbedność takich instancji moralnych, dzięki którym można byłoby odróżnić wolność od moralnego relatywizmu, dobro moralne od zła moralnego. Potrzebne są instancje „podkreślające, że osoba ludzka jest obdarzona wielką godnością, a właściwa moralność wiąże się z ograniczeniami i odpowiedzialnością” (s. 505).

Do tego rodzaju instancji należy niewątpliwie Kościół katolicki. Mogą nimi stać się także polskie szkoły, ruchy i organizacje młodzieżowe czy media przyjazne rozwojowi moralnemu człowieka. Jednakże główną, pierwszoplanową instancją moralną powinna być rodzina jako naturalne środowisko kształtowania osobowości człowieka. Oby więc z treścią książki zapoznali się ci wszyscy, którzy odpowiedzialni są za rozwój moralny młodzieży! Zaprezentowana diagnoza socjologiczna wskazująca na postępujący proces rozpadu tradycyjnych wartości i norm moralnych wśród młodzieży maturalnej jest bowiem wyzwaniem dla rodziców, wychowawców, pedagogów, etyków, a także, co nie budzi chyba wątpliwości, dla duszpasterzy.

Prawda o kondycji moralnej polskich maturzystów powinna wyzwolić konieczne energie dla budowania właściwego ładu moralnego i przeciwstawiania się różnym formom bezładu czy destrukcji w tej dziedzinie. Przykładem takiej postawy troski o dobro moralne jest charyzmatyczna aktywność pastoralna Jana Pawła II czy teologiczna analiza współczesnego stanu moralnego ludzkości dokonywana przez Benedykta XVI. Chociaż zadania socjologów w zasadzie sprowadzają się do opisu zastanej rzeczywistości i wskazywania na istniejące tendencje i możliwości wyboru dróg rozwoju, to jednak nie może być im obca sprawa „jakości” rozwoju moralnego ludzkości. Socjolodzy w swoim wysiłku intelektualnym powinni prezentować także realne pomysły na dobre społeczeństwo pod względem moralnym. Wydaje się, że omawiana pozycja książkowa stanowi niemalą zachętę wpisującą w konieczne dziś społeczne, eklezjalne, jak również intelektualne (socjologiczne) zatroskanie o dobro wspólne, jakim jest stan moralności polskich maturzystów.